

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem, wydanym w sprawie z powództwa S. K. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.236 zł z ustawowymi odsetkami co do kwot:

- 10.100 zł od dnia 26 listopada 2013 roku do dnia zapłaty,

- 9.136 zł od dnia 8 października 2015 roku do dnia zapłaty,

oraz kwotę 4.122 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a także nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 1.221,18 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (wyrok k. 191).

Apelację wprost od powyższego wyroku wywiódł pozwany. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 133 § 3 K.p.c., art. 149 § 2 K.p.c., art. 150 K.p.c., art. 206 § 1 i 2 K.p.c., art. 214 § 1 K.p.c. i art. 379 ust. 5 K.p.c. poprzez nie zawiadomienie strony pozwanej o terminie rozprawy w dniach 5 i 12 listopada 2015 roku, przez co pozwany Fundusz został pozbawiony możliwości obrony swych praw, w konsekwencji czego zachodzi nieważność postępowania, podczas gdy sąd powinien stwierdzić nieprawidłowość w doręczeniu wezwania na rozprawę i odroczyć rozprawę dokonując zawiadomienia nieobecnej na posiedzeniu strony pozwanej. W konsekwencji apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej (apelacja k. 214 – 217).

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja okazała się zasadna i skutkowałą uchyleniem zaskarżonego orzeczenia oraz zniesieniem części postępowania.

Trafny okazał się zarzut apelującego, iż nie został powiadomiony o terminie rozprawy z dnia 5 listopada 2015 roku. Przewodniczący zarządził w dniu 3 września 2015 roku zawiadomienie o terminie obu stron postępowania, jednak w aktach sprawy brak do dnia zamykania rozprawy przed sądem odwoławczym dowodu doręczenia przesyłki zawierającej zawiadomienie o terminie rozprawy. Jak wynika z treści adnotacji sekretarza sądowego, przesyłka zawierająca zawiadomienie o terminie rozprawy, została wysłana do pełnomocnika pozwanego, jednak do akt nie został załączony dowód doręczenia. Do pozwanego przesłano kolejną korespondencję z sądu – i doręczono ją w dniu 6 października 2015 roku. Wydruk przesłanych pozwanemu dokumentów wskazuje jednak, że w żadnym zakresie pozwany nie mógł dowiedzieć się z nich o zaplanowanym terminie rozprawy; sąd informował jedynie o tym, że doręcza pismo strony przeciwnej oraz przekazał wskazane pismo.

Przeprowadzenie rozprawy, zakończonej wydaniem wyroku, bez skutecznego powiadomienia o tym zdarzenia strony, musi być uznane za pozbawienie jej możliwości obrony praw w toku postępowania. Zgodnie z art. 379 p. 2 K.p.c. w związku z art. 386 § 2 K.p.c. stwierdzenie takiej okoliczności musi skutkować uchyleniem wyroku i zniesieniem postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością. Okoliczność taką sąd bierze zresztą pod uwagę z urzędu, niezależnie od podniesionych w apelacji zarzutów. Dlatego też orzeczono o uchyleniu zaskarżonego orzeczenia. Zniesienie postępowania w tej sprawie nastąpiło od daty rozprawy, o której terminie pozwany nie został powiadomiony, gdyż dopiero od tej daty nastąpił skutek pozbawienia strony pozwanej możliwości obrony praw w toku postępowania.

W toku dalszego postępowania Sąd Rejonowy winien przeprowadzić rozprawę, o której terminie zostaną powiadomieni pełnomocnicy obu stron.

Dlatego też orzeczono jak w sentencji, na podstawie art. 386 § 2 K.p.c.